

# PUSZCZYKOWSKI PRZEGLĄD SPORTOWY

## nr 9

### SPORT SZKOLNY ♦ SPORT KLUBOWY ♦ REKREACJA

## Kolejny UKS w Puszczykowie

W poniedziałek dnia 16 września w Szkole Podstawowej nr 1 odbyło się zebranie założycielskie Uczniowskiego Klubu Sportowego, który przyjął nazwę „PUSZCZYK”. UKS „PUSZCZYK” obejmuje dwie sekcje: sekcję piłki nożnej i sekcję sportów zimowych.

W spotkaniu wzięła udział spora grupa rodziców oraz Burmistrz Miasta pan Janusz Napierała. Po otwarciu zebrania Burmistrz przekazał prowadzenie spotkania Miejskiemu Organizatorowi Sportu panu Zbigniewowi Gorzelannemu. Po wypełnieniu części formalnej zgromadzenia pan Z. Gorzelanny przedstawił plan spotkania, który obejmował:

1. opracowanie i zatwierdzenie statutu
2. podjęcie uchwały o rejestracji UKS
3. wybranie osób do Komitetu Założycielskiego, który zarejestruje UKS w Starostwie Powiatowym. W skład Komitetu weszli: pani Ewa Pomes i pan Wiesław Bartkowiak.

Na zakończenie Przewodniczący zebrania podziękował uczestnikom za udział w spotkaniu ogłaszając ustalony termin walnego zebrania wyborczego na dzień 14 października 2002 roku na godz. 18.00 w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 1 w Puszczykowie.

Redakcja Puszczykowskiego Przeglądu Sportowego

## „Juvenia” zaprasza

Lekkoatletyczny Klub Sportowy „JUVENIA” zaprasza dzieci i młodzież na treningi sportowe.

Chętni zgłaszać się mogą:

poniedziałek - czwartek 14.30 - 16.00  
piątek 12.30 - 14.30

w Liceum Ogólnokształcącym  
przy ul. Kasprowicza 3.

Zajęcia prowadzą trenerzy LA: Lucyna Chmielarz, Bernadetta Łuczak, Joanna Ziółkowska, Jarosław Jagaciak.

## Turniej szachowy

o nagrodę sponsora:

Cukiernia - Lody Marek Kostusiak odbędzie się 28 września br. (sobota) o godz. 9.00 w restauracji „NOVA” Puszczykowo, ul. Poznańska 47.

Udział w turnieju może brać każdy sympatyk gry w szachy.

Instruktor szachowy

## Pierwsza liga badmintonu

W dniu 21 września 2002 roku badmintoniści Klubu Puszczykowskiego Towarzystwa Sportowego JEDYNKA rozpoczęli meczem ze „SPARTA” Złotów rozgrywkę w pierwszej lidze badmintonu. Cel jaki postawił sobie w tym sezonie jest niezwykle trudny do osiągnięcia.

Zadaniem w tej edycji rozgrywek jest wywalczenie czołowej lokaty i w przypadku osiągnięcia korzystnego miejsca po rundzie zasadniczej, uzyskanie awansu do ekstra ligi. W tym sezonie zespół PTS-u rywalizować będzie z następującymi drużynami: Bizon Płock, Warmia Olsztyn, AZS Warszawa, Stal Nowa Dęba, Sparta Złotów, AZS Kielce.

Zespół puszczykowski w tym roku reprezentują: Alesia Zajcewa, Dorota Grzejdak, Zuzanna Wolska, Katarzyna Wróblewska, Katarzyna Kistowska, Marlena Grzechowiak, Wojciech Szkudlarczyk, Dariusz Czekan, Jakub Janaszek, Paweł Niewoliński i Mikołaj Horbulewicz.

Prezesem Klubu jest Ryszard Niewoliński, Kierownikiem zespołu - Lechosław Janaszek a trenerem Zbigniew Gorzelanny.

Terminarz rozgrywek

20.10.2002 - Warmia Olsztyn - PTS

23.11.2002 - AZS Warszawa -PTS

24.11.2002 - Bizon Płock - PTS

21.12.2002 - PTS - Stal Nowa Dęba

22.12.2002 - PTS - AZS Kielce

W sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 1 w Puszczykowie rozegrano w dniu 21 września 2002 roku mecz o mistrzostwo I ligi w badmintonie. W spotkaniu Puszczykowo reprezentował zespół Beniaminka I ligi PTS Puszczykowo, który zmierzył się ze Spartą Złotów. PTS odniósł zasłużone zwycięstwo 6:1, a punkty zdobyli:

Dorota Grzejdak - 1,5 pkt,

Paweł Niewoliński - 1,5 pkt

Dariusz Czekan - 1,5 pkt

Zuzanna Wolska - 1 pkt

Jakub Janaszek - 0,5 pkt



Rozgrywki między zespołami badmintonu przebiegały w atmosferze przyjaznej rywalizacji.

# Mały sport - wielka radość

## Turniej szachowy

W dniu 25.05.2002 roku został zorganizowany przez opiekuna Koła Szachowego w Puszczykowie, pana Damiana Bartkowiaka, i przy pomocy sponsora pana Lucjana Głowackiego, właściciela restauracji „NOVA”, otwarty turniej szachowy z cyklu I Grand Prix Puszczykowa. Miejscem zmagania szachistów było przestronne pomieszczenie restauracji. Chęć udziału w turnieju zgłosiło 34 zawodników, którzy przyjechali z Poznania, Mosiny, Śremu i z Łobza.

Milą niespodzianką dla organizatorów była wysoka frekwencja zawodników z Puszczykowa (17 juniorów i jeden senior), co świadczy o tym, iż królewska gra cieszy się tutaj dużym zainteresowaniem. Wszystkim graczom od początku do końca turnieju towarzyszyła przyjazna atmosfera. Chciałabym dodać, że gospodarze przygotowali dla szachistów ciepłe i smaczne posiłki za niewielką odpłatnością. Uczestnicy rozegrali 8 partii tempem 15 minut dla zawodnika. Zawody sędziowali Piotr Zielewicz i współorganizator - Damian Bartkowiak.

W turnieju najlepszym okazał się Damian Bartkowiak, który otrzymał puchar, nagrodę rzeczową i bon na specjalną kolację dla dwóch osób w „Nowej”. Dalsze, również uhonorowane nagrodami rzeczowymi, miejsca zajęli: Eugeniusz Murawski ze Śremu, Katarzyna Woniak z Łobza, Adam Dźwikowski z Poznania i Piotr Zielewicz z Mosiny.

Sponsor pan Lucjan Głowacki nagroził także najlepszych juniorów szachowymi pucharami, które otrzymali: Katarzyna Woniak i Ryś Sebastian do lat 18, Kupsik Joanna i Aleksander Kostusiak do lat 12.

Najlepszym zawodnikiem z Puszczykowa był Wojtek Bienacki z Szkoły Podstawowej nr 1, a zawodniczką - Paulina Hadyńiak z Gimnazjum nr 1.

Najstarszym (68 lat) uczestnikiem turnieju był Andrzej Dreżewski, zaś najmłodszym -nowy talent Puszczykowa - ośmioletni gracz Wojtek Błądek, który zdobył 3 punkty.

Organizatorzy uznali szachową imprezę w restauracji „NOVA” za udaną i godną rozwoju w przyszłości.

Katarzyna Woniak

## Symultana szachowa

Dnia 17 czerwca br. w Gimnazjum nr 1 w Puszczykowie przy ul. Wysockiej 1 została rozegrana symultana szachowa. Uczniowie szkoły mieli możliwość rozegrania partii szachowej z Dyrektorem gimnazjum panem Tomaszem Żakiem. Pan Tomasz posiada tzw. drugą kategorię szachową i w przeszłości był aktywnym graczem Kościańskiego Klubu Szachowego oraz czołowym zawodnikiem Mosiny. Obecnie nie uczestniczy w zawodach szachowych, choć - jak sam mówi - lubi rozgrywać towarzyskie partie.

Chęć udziału w symultanie zgłosiło siedmiu młodych adeptów królewskiej gry ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Puszczykowie. Symultana jest specyficzną formą gry i polega na jednoczesnym rozgrywaniu z każdym zawodnikiem partii przez symultanistę.

Zmagania pana Żaka i uczniów trwały przeszło dwie godziny i zakończyły się wynikiem 7:0 na korzyść symultanisty. Najdłuższy opór stawiał najmłodszy uczestnik symultany dziewięcioletni Michał Bienacki. W przyszłości Michał może stać się szachowym mistrzem Puszczykowa.

Damian Bartkowiak

## Spotkania szachowe

Spotkania na „kółku szachowym” odbywają się w każdy czwartek od godziny 16.00 do 19.00 w Klubie Seniora przy Szkole Podstawowej nr 1 oraz w Szkole Podstawowej nr 2 w godzinach od 16.00 do 20.00 (sala 101).

W imieniu dyrektorów szkół oraz w swoim zapraszam dzieci, młodzież i dorosłych do udziału w spotkaniach, w czasie których można rozegrać partie towarzyskie, nauczyć się gry w szachy oraz podszkolić swoje umiejętności. Zajęcia polegają także na organizowaniu konkursów, turniejów, tzw. symultany, wykładów.

Szachy stają się coraz popularniejszym sportem na całym świecie, także w Puszczykowie, więc zachęcam do zapoznania się z regułami tej bojowej gry. Grając w szachy rozwijasz szare komórki, ćwiczysz umysł, poprawiasz postępy w szkole. Szachy dają wszystkim godziwą rozrywkę na dziesiątki lat.

D. Bartkowiak

## Mistrzostwa Polski Juniorów

Na Mistrzostwach Polski Juniorów w Lekkiej Atletyce, które odbyły się 29-30 czerwca 2002 r. w Bielsku Białej, reprezentantami „Juwenii” były: w rzucie dyskiem - Izabela Głowacz w skoku w dal i w trójskoku - Karolina Kowalewska i Julita Kolaśńska.

Dobrze wypadła Karolina Kowalewska w trójskoku. Dostała się do szerokiego finału ustanawiając rekord życiowy 11,66 m. Julita Kolaśńska, choć jest zawodniczką doświadczoną, nie może uznać tego występu jako udanego, ponieważ nie zaliczyła żadnej próby (skoki nieważne).

Najlepiej wykonała swoje zadanie Izabela Głowacz w konkursie rzutu dyskiem. Jej dysk poszybował na odległość 38,03 m. Ostatecznie Iza zajęła 6 miejsce.

Gratulujemy!

Lucyna Chmielarz,  
Joanna Ziółkowska

## Sport i zabawa!

Podczas wakacji, w drugiej połowie sierpnia, 60-osobowa grupa dzieci i młodzieży przebywała na obozie sportowym w Sopocie, zorganizowanym przez lekkoatletyczny klub „Juwenia” Puszczykowo.

Wśród uczestników byli uczniowie szkół podstawowych, którzy rozpoczęli swoją przygodę ze sportem, jak i młodzież zaawansowana w treningu, wielokrotnie reprezentująca Puszczykowo na sportowych arenach.

Pobyt w Sopocie zapewnił wszystkim wiele atrakcji. Wśród szerokiej gamy zajęć sportowych takich, jak: siatkówka, koszykówka, tenis stołowy, gry i zabawy terenowe i zajęcia lekkoatletyczne na stadionie, nie zbrakło kąpeli w morzu oraz wygrzewania się w słońcu.



Niezapomnianych wrażeń dostarczyła podróż morską na Hel, zwiedzanie delińarium i muzeum rybołówstwa. Podczas pobytu w Gdańsku uczestnicy obozu poznali legendy i wydarzenia historyczne związane z tym miejscem.

Wszyscy wrócili w dobrej kondycji, uśmiechnięci i opaleni.

Lucyna Chmielarz

# **Piłkarze „LECHA” Poznań w Szkole Podstawowej nr 2 w Puszczykowie**

Przewodniczący Rady Rodziców przy Szkole Podstawowej nr 2 w Puszczykowie pan Jerzy Gołębiowski wspólnie z Dyrektorem szkoły panią Małgorzatą Szubert zgłosili szkołę do konkursu pt. „Moja szkoła kibicuje „LECHOWI”, ogłoszonego przez Prezesa Stowarzyszenia Kibiców LECH Poznań pana Damiana Wojnę.

We wtorek 17.09.2002 roku przybyli do szkoły: organizator konkursu pan Damian Wojna oraz zaproszeni goście: Kierownik drużyny LECHA Poznań pan Zbigniew Śmiglak oraz piłkarze: Jakub Szmatała, Zbigniew Wójcik, Michał Goliński oraz Burmistrz Miasta Puszczykowa pan Janusz Napierala, pani Małgorzata Kowalkiewicz (restauracja „HUBERTUS”) i uczniowie szkoły biorący udział w konkursie.



Po powitaniu Gości przez Przewodniczącego Rady Rodziców pana Jerzego Gołębiowskiego głos zabrał Prezes Stowarzyszenia pan Damian Wojna, który przedstawił reguły konkursu. Pierwszym punktem konkursu było strzelanie rzutów karnych przez uczniów naszej szkoły. Bramkę bronil bramkarz LECHA Jakub Szmatała. Rzuty karne wykonał też pan Burmistrz i strzelił gola bramkarzowi LECHA.



Następnie młodzież odpowiadała na pytania związane z LECHEM i wykazała się dużą znajomością wiedzy o LECHU-Poznań. Trzeba dodać, iż konkurs ten jest punktowany w skali od 1 do 10 punktów za poszczególne konkurencje ujęte w regulaminie.

Młodzież wykonała też gazetkę o LECHU-Poznań, historii klubu wraz ze zdjęciami z wyjazdów na mecze do Poznania. Na zakończenie młodzież zrobiła sobie zdjęcie z organizatorami konkursu, piłkarzami i wróciła do domu zadowolona ze spotkania, prosząc o więcej takich spotkań.

**Jerzy Gołębiowski**

## **Inauguracja Ligi**

W piątek 11 października 2002 roku o godz. 18.00 w Liceum Ogólnokształcącym im. Mikołaja Kopernika w Puszczykowie rozpocznie się trzecia edycja rozgrywek dla sympatyków celuloidowej piłeczki. W poprzednich dwóch latach udział w rozgrywkach brało corocznie ponad 130 osób.

Dzięki uprzejmości Dyrekcji Liceum, która udostępnia salę, możliwe jest rozgrywanie Ligi, która cieszy się rosnącym powodzeniem i przyciąga do naszego miasta amatorów tego sportu z całej Wielkopolski, a także obcokrajowców (Australia, Chiny, Grecja).

W tym roku odbędzie się również po siedem turniejów w każdej kategorii wiekowej, a do wyników końcowych zalicza się pięć najlepszych wyników. Szansę pogrania mają nawet najsłabsi, gdyż system rozgrywek dostosowany jest w taki sposób, by każdy spotkał się w pojedynkach z równymi sobie. Poziom rozgrywek jest bardzo zróżnicowany, podobnie jak wiek uczestników - jak dotąd najmłodszy miał 9 lat, a najstarszy ponad 60!

**Zapisy do turnieju w dniu rozgrywania zawodów, czyli 11.10.br. od 17.30 do 18.00. Uczestników obowiązuje strój sportowy (ciemne koszulki). Udział w turnieju na własną odpowiedzialność.**

W ubiegłym roku naszym rozgrywkom patronowały: Renault Auto Compol z Poznania oraz Gazeta Wyborcza. Mamy nadzieję, że i w tym roku uczestnicy turniejów zostaną obdarowani przez firmy drobnymi upominkami.

Organizatorem jest TARiS (Towarzystwo Animatorów Rekreacji i Sportu).

**Informacje: Andrzej Bromberek, tel. 601 76 44 91.**

## **TARiS zaprasza**

**Towarzystwo Animatorów Rekreacji i Sportu w Puszczykowie, ul. Kasprowicza 3 (LO) zaprasza na zajęcia!**

Od ponad dwóch lat działamy w Puszczykowie, a dzięki współpracy z Liceum Ogólnokształcącym mamy gdzie się spotkać i uprawiać sport.

W ramach Towarzystwa istnieją dwie sekcje: tenisa stołowego i kolarstwa górskiego. Członkowie sekcji poza aktywnym spędzaniem czasu i dobrą zabawą zaczynają odnosić także sukcesy sportowe. Zespół tenisistów stołowych brał udział w ubiegłym sezonie w rozgrywkach IV ligi, a kolarze uczestniczyli z powodzeniem w wielu wyścigach. I tak: Marcin Grzonka został amatorskim Mistrzem Wielkopolski w kolarstwie górskim, a drużyna LO (członkowie TARiS) w tenisie stołowym zdobyła tytuł Mistrza Powiatu Szkół Średnich.

Chętnych, szczególnie młodzież szkolną, którzy chcieliby zdobyć sportowe szlify w tenisie stołowym lub kolarstwie górskim zapraszamy na zajęcia.

**Terminy zajęć tenisa stołowego (sala LO):**

poniedziałki	18.00
środy	18.00
piątki	16.30

**kolarstwa górskiego (plac przed wejściem do LO):**

wtorki	17.00
czwartki	17.30
soboty	10.00

**Informacje: Rafał Łukawski - tel. 604-552-660; Andrzej Bromberek - tel.601 764 491**

## Zajęcia sportowe SP2 i Gimnazjum nr 2 w Puszczykowie (duża sala).

PONIEDZIAŁEK	WTOREK	ŚRODA	CZWARTEK	PIĄTEK
17.15-18.15 gimn. siatkówka chł. p. Hejnowicz	16.15-17.15 SP siatkówka dz/chł gr.początkująca p. Dolczewski	17.15-18.45 gimn. siatkówka dz p. Buczkowska	16.15-17.45 SP siatkówka dz/chł gr.zaawansowana p. Dolczewski	17.15-18.15 gimn. koszykówka dz p. Hejnowicz
18.15-19.15 gimn. p.nożna chł. kl. I, II p. Hejnowicz	17.15-18.00 SP koszykówka dz chł p. Dolczewski	18.45-20.15 gimn. badminton p. J. Janaszek	17.45-18.30 SP p. nożna chł kl. 5ac p. Dolczewski	18.15-19.15 gimn. koszykówka ch kl. I,II p. Hejnowicz
19.15-20.15. gimn. p.nożna chł kl.III p. Hejnowicz	18.00-18.55 SP p. nożna chł kl.4abc,5b p. Dolczewski		18.30-20.00 SP p.nożna chł kl. 6abc p. Dolczewski	19.15-20.15 gimn. koszykówka ch kl. III p. Hejnowicz
	18.55-20.00 SP p.nożna dz. p. Dolczewski			

## PLAN POZALEKCYJNYCH ZAJĘĆ SPORTOWYCH W SZKOLE PODSTAWOWEJ NR 1 i GIMNAZJUM NR 1

**Poniedziałek (lekkoatletyka) godz. 15.00 (G), godz. 16.30 (dziewcz.) – M. Jagaciak**

wtorek			środa			czwartek			piątek		
14.05 14.55	siatka M.Taraszkiewicz	SP dziew.	13.15 14.55	gimn. sport. M.Taraszkiewicz mała sala	SP dziew.	14.05 15.55	gimnastyka sport. M.Taraszkiewicz mała sala	SP dziew.	12.30 13.15	piłka nożna W.Bartkowiak	SP chł.
15.00 16.30 16.30 18.00	wynajem sali piłka nożna W. Bartkowiak W. Bartkowiak p. koszykowa	G chł.	14.10 15.45 16.00 17.30	p. siatkowa i nożna Wiesław Bartkowiak lekkoatletyka M.Jagaciak	SP chł. G dziew	15.00 15.45 15.45 17.15	piłka siatkowa W. Bartkowiak piłka nożna wynajem sali W. Bartkowiak	G. chl.	13.15 14.45	piłka nożna W.Bartkowiak wynajem sali	
18.00 19.15	badminton Z. Gorzelanny	gr. II	18.00 19.15	badminton Z.Gorzelan-ny	gr. III	18.00 19.15	badminton Zb. Gorzelanny	gr. II			
19.15 20.30	badminton Z. Gorzelanny	gr. I	19.15 20.30	badminton Z.Gorzelan-ny	gr. I	19.15 20.30	badminton Zb.Gorzelan-ny	gr. I			

# Plan imprez sportowych szkół podstawowych i gimnazjów

Imprezy krajowe: UKS-badminton: 15-17.11.02, 23.03.03 i OOM badminton 4.05.03

Nazwa imprezy	Rocz.	Miejsk./Miejsce/Godz.	Powiat.	Rejon.	Wojew.
Sztafet. biegi przeł.	'90 SP	19.09.02	Nad Wartą	18.10.02	
Indyw.mistrz. szach.	'90 SP			12.11.02	
UKS-badminton	'90 SP	05.11.02	SP1/18.00		10.11.02
Indyw.biegi przeł.	'90 SP	10.10.02	MOS/13.30	06.11.03	---
Czwórbój LA	'90 SP	30.04.02	LO/11.00	05.05.03	12.05.03
Piłka siatkowa dz.	'90 SP	25.03.02	SP2/13.30	25.04.03	09.05.03
Piłka siatkowa chł.	'90 SP	25.03.02	SP2/13.30	25.04.03	09.05.03
Piłka koszykowa dz.	'90 SP	12.12.02	SP2/13.30	10.05.03	24.05.03
Piłka koszykowa chł.	'90 SP	12.12.02	SP1/13.30	10.05.03	24.05.03
Piłka nożna chł.	'90 SP	16.04.02	MOS/14.00	10.05.03	24.05.03
UKS – badminton	'90 SP	10.03.03	SP1/18.00		15.03.03.
Indywid. mistrz.LA	'87 G	21.05.02	LO/10.00	21.09.02	28.09.02
Sztaf. biegi przeł.	'87 G	19.09.02	Nad Wartą	12.10.02	--
Indyw.mistrz. szach.	'87 G			13.11.02	--
Indyw. biegi przeł.	'87 G	10.10.02	MOS/13.30	14.03.03	--
Piłka koszyk..dz./chł.	'87 G	05.12.02	SP1/14.00	30.04.03	10.05.03
Piłka siatk. dz./chł.	'87 G	19.03.02	SP2/14.00	30.04.03	16.05.03
Piłka nożna chł.	'87 G	16.04.02	MOS/13.00	10.0503	24.05.03
OOM badminton	'87 G	30.03.03	SP1/18.00		06.04.03
Gry i zabawy kl.II/III	'94/93	listopad	SP19.00		
Gry i zabawy kl. I	'95	kwiecień	SP2/9.00		

## Wyniki lekkoatletów „Juvenia”

W ostatnich miesiącach lekkoatleci włożyli dużo wysiłku, aby zaprezentować się jak najlepiej na wielu ważnych imprezach. Rezultaty, które uzyskali, świadczą o tym, że ich starania przyniosły liczne sukcesy, zarówno indywidualne jak i zespołowe. Do najważniejszych startów należały: drużynowe oraz indywidualne Mistrzostwa Wielkopolski w Lekkiej Atletyce, Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży i Mistrzostwa Polski Juniorów.

*Uzyskane wyniki:*

### Mistrzostwa Wielkopolski

w kategorii Juniora i Juniora Młodszego  
1-2 czerwca 2002 r. Olimpia - Poznań

#### Złote medale

Julita Kolasińska (trójskok) -	11,48 m
Mirka Pierzchlewicz (rzut oszczepem) -	35,45 m
Maciej Buksik (trójskok) -	12,63 m

#### Srebrne medale

Leszek Spychała (200 m) -	22,31
Leszek Spychała (100 m) -	11,20

#### Braźowe medale

Karolina Stefańczak (trójskok) -	10,81 m
Karolina Kowalewska (skok w dal) -	5,34 m
Ewa Stachowiak (rzut oszczepem) -	33,97 m
Izabela Głowacz (rzut dyskiem) -	36,17 m
Izabela Głowacz (pchnięcie kulą) -	9,80 m
Jonasik, Chrabąszcz, Nowakowski, Grzybowski (4 x 400 m)	

#### Miejsca 4 - 8 (finałowe)

4. Karolina Kowalewska (trójskok) -	11,15 m
5. Julita Kolasińska (skok w dal) -	5,29 m
5. Hanna Gorczyńska (rzut oszczepem) -	26,40 m

### Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży

W dniach 25-27 lipca br. na Stadionie Olimpijskim we Wrocławiu odbyła się lekkoatletyczna część Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży (roczniki 1986-85). W reprezentacji klubu

MKS Juwenia Puszczykowo znalazły się trzy osoby, które uzyskały minimum uprawniające do udziału w tej ważnej imprezie.



K. Stefańczak  
z trenerem J. Jagaciakiem

Z najlepszej strony pokazał się sprinter Leszek Spychała, który startował w biegu na 100 i 200 m. Na krótszym dystansie zajął 6. miejsce z wynikiem 11,20 s (w eliminacjach 11,12 s). Natomiast w swojej koronnej konkurencji - 200 m miał ogromnego pecha. W eliminacjach, gdzie uzyskał bardzo dobry rezultat, przewrócił się wykonując rzut na taśmę. O tyle nie szczęśliwie, że złamał poważnie lewą rękę i o udziale w biegu finałowym nie było już mowy. Niestety, mógł tylko z trybun śledzić walkę o medal, w której byłby

jednym z faworytów. Ostatecznie sklasyfikowano go na ósmym miejscu.

Z dobrym wynikiem zakończyła rywalizację skoku w dal Karolina Stefańczak zajmując 8. lokatę (5,29 m). W konkurencji rzutu oszczepem dziewcząt wystartowała trzecia nasza reprezentantka Ewa Stachowiak. Zajął 21. miejsce z wynikiem 33,79 m. Gratulujemy zawodnikom i ich trenerom osiągniętych wyników.

## Mistrzostwa Wielkopolski w Lekkiej Atletyce - Licealiada

29 maja 2002 r. Poznań

<b>Złoty medal</b> (skok w dal) - Julita Kolańska	5,48 m
<b>Srebrny medal</b> (200 m) - Leszek Spychała	22,41
<b>Braźowe medale:</b>	
Karolina Kowalewska (skok w dal) -	5,32 m
Leśniczak, Mrukowicz, Pawlak,	
Matysiak (4 x 400 m) -	4,38, 24

### Miejsca 4 - 8 (finałowe):

4. Mirka Pierzchlewicz (rzut oszczepem) -	33,35 m
4. Beata Bartkowiak (1500 m) -	5,09,56
4. Karolina Stefańczak (skok w dal) -	5,24 m
4. Kolańska, Kowalewska, Stefańczak,	
Stachowiak (4 x 100 m) -	53,40
5. Ewa Stachowiak (rzut oszczepem) -	33,35 m
5. Izabela Głowacz (rzut dyskiem) -	31,07 m
6. Michał Augustyniak (800 m) -	2,05,16
8. Anna Matysiak (400 m) -	1,05,11
8. Steinke, Augustyniak, Chrabąszcz,	
Jonasik (4 x 400 m) -	3,45,01

**Reprezentacja dziewcząt zajęła drużynowo II miejsce w Wielkopolsce (na 73 sklasyfikowane zespoły). Reprezentacja chłopców zajęła drużynowo VIII miejsce w Wielkopolsce (na 78 sklasyfikowanych zespołów).**

## Ligowe plany organizacyjne

### PUSZCZYKOWSKA LIGA PIŁKI KOSZYKOWEJ

Miejsce rozgrywania ligi - sala Szkoły Podstawowej nr 2  
Terminy rozgrywek: 13.10.02, 10.10.02, 11.10.02, 17.11.02, 1.12.02, 15.12.02

Sędziowanie - Sędziowie OZPKosz.

Termin zgłoszeń: do 10.10.02

Miejsce zgłoszeń: sala Szkoły Podstawowej nr 1 (wtorek, środa, czwartek - od godz.20.00 do 20.30)

Losowanie 10.10.02. o godz. 20.30 w sali Szkoły Podstawowej nr 1

Odpowiedzialny - Zbigniew Gorzelanny

### PUSZCZYKOWSKA LIGA PIŁKI SIATKOWEJ

Miejsce rozgrywania ligi: sala Szkoły Podstawowej nr 1

Terminy rozgrywek: 12.10.02, 9.11.02, 16.11.02, 30.11.02, 14.12.02

Sędziowanie - we własnym zakresie.

Termin zgłoszeń - do 09.10.02.

Miejsce zgłoszeń: sala Szkoły Podstawowej nr1 (wtorek, środa, czwartek - od godz. 20.00 do 20.30)

Losowanie 09.10.02 o godz.20.30 w sali Szkoły Podstawowej nr 1

Odpowiedzialny - Zbigniew Gorzelanny

### GIMNAZJALNA LIGA PIŁKI NOŻNEJ

Miejsce rozgrywania ligi: Stadion Miejski

Terminy rozgrywek: 09.10.02, 16.10.02, 22.10.02, 29.10.02

Sędziowanie: w własnym zakresie.

Termin zgłoszeń: do 07.10.02.

Miejsce zgłoszeń: sala Szkoły Podstawowej nr 1 (wtorek, środa, czwartek od godz.20.00 do 20.30)

Losowanie dnia 08.10.02 o godz.20.30 w sali Szkoły Podstawowej nr 1

Odpowiedzialny: - Piotr Zalewski

## Puszczykowanie na wyciągowych torach

Podobnie jak w dwóch poprzednich edycjach samochodowych wyciągów Pucharu Alfa Romeo 156, tego roku w głównych rolach występują kierowcy Pol-Caru, dwaj puszczykowanie. Artur Czyż po czterech eliminacjach jest na prowadzeniu w klasyfikacji generalnej, zaś Maciej Garstecki zajmuje wysoką, szóstą pozycję.

Dotyychczasowe dwa lata Pucharu Alfa Romeo 156 stały pod znakiem walki Artura Czyża (POL-CAR, Automobilklub Wiel-

kopolski) z Robertem Kisielem (Automobilklub Polski). Pierwszą (w roku 2000) wygrał Czyż, drugą (w roku 2001) - Kisiel. Kto zwycięży obecnie? Wszystko jest jeszcze możliwe, bo do rozegrania pozostały dwie eliminacje - najpierw w Kielcach 4-5 października, a na koniec w Poznaniu 19-20 października.

Dwie poznańskie eliminacje Pucharu Alfa Romeo udowodniły, że obaj kierowcy Pol-Caru są znakomicie wyszkoleni i radzą sobie doskonale nawet w ekstremalnych warunkach. Maciej

Garstecki po udanych występach w Kielcach, gdzie zaimponował zwłaszcza podczas prób czasowych, miał wielki apetyt na występ przed poznańską publicznością. Sprint, który ukończył w czołówce miał być tylko uwerturą. Niestety, awaria pokrzyżowała jego plany. Wyrezytował go w świetnym stylu Artur Czyż, który wygrał wyścig główny, a w sprincie był drugi. Następna eliminacja znów odbywała się w Poznaniu i miała niezwykle dramatyczny przebieg. Wręcz niesamowitym wyczynem popisał się Artur Czyż, który startując do wyścigu głównego z ostatniego pola startowego (bo nie ukończył wcześniejszego sprintu) mijał wszystkich rywali i zwyciężył w imponującym stylu. To był wyczyn, którym Czyż zaimponował nie tylko kibicom, ale również swoim rywalom. Potwierdził, że jest kierowcą wybitnym, prowadzącym auto bezbłędnie. Robert Kisiel - jego największy rywal - już 2 lata temu stwierdził, że Artur prowadzi jak dobrze zaprogramowany komputer. Teraz Czyż udowodnił jak celna to była opinia.



Wyrazy najwyższego uznania dla zawodników Pol-Caru od Szymona Ziółkowskiego - mistrza olimpijskiego i świata w rzucie młotem.

Fot. Archiwum

Wspaniałą walkę toczył na torze również Garstecki. Startując z czwartego pola już na pierwszym wirażu zaatakował bardzo ostro, ale ta szarża zakończyła się niepowodzeniem i Garstecki spadł na miejsce poza podium. Trochę zły na siebie zmobilizował

się i w wyścigu głównym zaraz na początku doskoczył do czołówki nie tracąc z nią kontaktu. Przez kilka okrążeń kierowcy Pol-Caru jechali wspólnie na pierwszych miejscach. Pomiędzy nich wcisnął się jednak Robert Kisiel. Na początku ostatniego okrążenia Maciej Garstecki odważnie zaatakował jadącego przed nim Kisielą i w efekcie oba samochody wypadły poza tor. Szybciej „pozbiarał” się Kisiel, który obronił swe drugie miejsce. Natomiast Garstecki przypłacił swój atak stratą miejsca na podium, bo wyprzedził go jeszcze Jakub Wysocki (Automobilklub Radomski).

Czy warto było decydować się na taki atak? Sport to dziedzina, w której podstawowe znaczenie odgrywa rywalizacja. Wyścigi dzięki takim kierowcom jak Artur Czyż i Maciej Garstecki nabierają rumieńców i są pasjonującym widowiskiem. Młodzi kierowcy z Puszczykowa jeżdżą odważnie, ale bezpiecznie, a to jest szczególnie ważne.

W połowie sierpnia kawkalkada Pucharu Alfa Romeo przeniosła się do Kamienia Śląskiego koło Opolą. Kierowcy Pol-Caru rozpoczęli tam występy wyścigowe - trening czasowy wygrał Czyż, a Garstecki był trzeci. W sprincie bezkonkurencyjny był Czyż, a Maciej Garstecki stoczył pasjonującą walkę o trzecie miejsce z Rafałem Rulskim i Maciejem Tomaszewskim. Młody kierowca puszczykowski znalazł się blisko podium, ale wysokie, piąte miejsce nie satysfakcjonuje tego ambitnego zawodnika. Garstecki nie należy do osób zrażających się niepowodzeniami. Dlatego do wyścigu głównego startuje bardzo skoncentrowany. Jedzie spokojnie i przesuwa się do przodu. Ostatecznie zajmując trzecie miejsce za - Marcinem Bartkowiakiem i Zbigniewem Szwagierczakiem. Jego partner z zespołu - Czyż, tym razem zakończył wyścig na czwartym miejscu. Ale był to sukces niebywały, osiągnięty staranowanym już na początku wyścigów autem - ze zgiętym wahaczem, uszkodzonym ABS-em i dymiącą oponą z powodu tarcia o nadkole.

Dnia 4 i 5 października przedostatnia eliminacja samochodowych wyścigów o Puchar Alfa Romeo 156 rozegrana zostanie w Kielcach. Tamtejszy tor szczególnie odpowiada Robertowi Kisielowi, ale również Maciej Garstecki lubi tam się ścigać. Może znów znajdzie się na podium i to wspólnie ze swym partnerem z zespołu Pol-Caru?

**LESZEK GRACZ**  
„Głos Wielkopolski”

## WISŁA ADVENTURE 2002 R.

**Zacznę nadszycząc prawdziwie, a mianowicie zacytuję jeden z zapisów kroniki wyprawy z dnia 12.06.02:**

...12 dzień do wypłynięcia. Mieszane uczucia. Chcemy tej przygody, chcemy podjąć to wyzwanie, ale brak sponsorów podcina nam skrzydła. Jeszcze miesiąc temu wszystko było o.k. Sponsor jednak wycofał się z wcześniejszych obietnic. No cóż, trzeba walczyć dalej, bo kto powiedział, że będzie łatwo ...

Taki był początek i tak już zostało.

Dnia 24.06.2002 r. godz. 6.00 Robert wchodzi do wody pełen nadziei. Oświecim o tej godzinie wydawał mi się zbyt przyjazny. Wyprawa przygotowana na rok przed wypłynięciem, tyle przygotowań, zapewnienia z ust ludzi kompetentnych, odpowiedzialnych i już po 16 km Robert wie, że łódź, która powinna go asekurować stoi na mieliźnie, a on musi cudem dostać

się na jej pokład po to, żeby ostrzec kapitana o 20 cm wody na progu w Oświęcimiu. Nad wyraz mili ludzie z inspektoratu wodnego pomogli Robertowi dostać się na łodzi. Tysiące telefonów, nie miła konfrontacja, nerwy, czyżby wyprawa zakończyła się już na samym początku. Nie, nie, nie przecież musieliśmy znaleźć jakiś rozwiązanie.

Decyzja załogi sprawiła, iż łódź przetransportowano o 200 km droga asfaltowa, a nie wodna. Po zapewnieniach wszystkich od Sandomierza nie powinno być kłopotów ze stanem wody. Łódź nie potrzebowała jej zbyt wiele, wystarczyłoby 60 cm.

Za mostem w przepięknym Sandomierzu zwodowano łódź. Już po ok. 300 m wiedziałam uderzając kolaniem o lachę pisku, że to nie koniec problemów. Tak było już do końca. Splyw zamienił się

w dyscyplinę sportowa pod hasłem strong men i strong women. Płynęliśmy i pchaliśmy łódź na zmianę.

Chwile zawahania, spowodowane ciągłymi przeszkodami, osłabione z wycieńczenia i wyziębienia organizmu odmawiały posłuszeństwa na nic się zdało trenowanie i programowanie organizmu. Te ciągłe postoje i dźwiganie 5 tonowej łodzi w mokrej pianie sprawiło, iż mój słabszy organizm zareagował wysoka gorączką, biegunkami, osłabieniem. Trudno było jednak nawet w myślach pogodzić się z porażką.

Przetrwać pomagała przyroda, niepowtarzalne widoki, całe wojska kormoranów, delikatne i kruche czaple, niepowtarzalne zachody słońca, dzikie wyspy na całej długości Wisły powstałe z nanieśionego przez wodę piachu. Robert miał trudne zadanie, ponieważ ja z gorączką

plynęła krócej, mój organizm bardzo szybko oddawał całe ciepło do wody. On musiał czasami płynąć nawet o godzinę dłużej. Im bliżej celu tym bardziej byliśmy pewni, że pływanie to już ostatni raz. Woda i całe jej otoczenie jest nieporównywalnie piękna, ale bywa także kapryśna i bardzo nieprzewidywalna. Dobrze wiedzieliśmy, że gdybyśmy wypłynęli szybciej o 10 dni nie byłoby takich problemów. Stan

wody był wyższy wtedy o 5 m. Myślę, że ogromna chęć uwieńczenia wyprawy sukcesem sprawiła, że dnia 06.07.2002 r. o godz. 12.30 wypłynęliśmy oboje do Zatoki Gdańskiej. Wyprawa była na tyle męcząca, że zabrakło nam siły, aby cieszyć się z największego dla nas sukcesu.

Zaraz po powrocie pojawił się w głowie Roberta kolejny pomysł. Tym razem bardzo mi się spodobał, bo nie musiałam

przybierać na wadze, wręcz przeciwnie powinienam zrzucić ok. 10 kg, co z resztą już mi się udało.

Teraz trenujemy 3 razy dziennie i forma rośnie w oczach. Pamiętamy jednak, że na wszystko, co nam się w życiu zdarza, nie mamy do końca niestety wpływu, dlatego zrobimy wiele, żeby się zabezpieczyć.

Trzymajcie za nas kciuki.

E.K.

## Biegi przełajowe nad Wartą

W dniu 19 września 2002 r. na terenie Niwki, tuż nad Wartą, odbyły się sztafetowe biegi przełajowe o mistrzostwo miasta Puszczykowa. Na starcie stanęły dziesięcioosobowe drużyny ze szkół podstawowych i gimnazjów. Pogoda wyjątkowo dopisała i młodzi sportowcy mogli wykazać się kondycją i przygotowaniem taktycznym.

Po pasjonującej walce pierwsze miejsce zdobyły: Szkoła Podstawowa nr 2 (dziewczęta + chłopcy), Gimnazjum nr 1 (dziewczęta), Gimnazjum nr 2 (chłopcy).

Zwycięskie drużyny otrzymały ufundowane przez Urząd Miejski pamiątkowe puchary oraz prawo do reprezentowania Puszczykowa na zawodach powiatowych.

Lucyna Chmielarz

Chciałbym donieść społeczeństwu puszczykowskiemu, że obok silnych sekcji tenisistów, narciarzy, windsurferów, golfistów, piłkarzy i badmintonistów istnieje w Puszczykowie jeszcze jedna sekcja sportowa, która przez ostatnie lata rozrosła się do dość pokaznych rozmiarów. To kajakarze.

Wszystko zaczęło się - jak to zwykle bywa - dość niewinnie prawie osiem lat temu, gdy jeden z przyszłych członków Bractwa Złamanego Wiosła zaproponował, aby zorganizować spływ kajakowy, w którym uczestniczyliby tylko ojcowie z synami. Pomysł wydawał się trafiony, gdyż każdemu z zapracowanych tatusiów zawsze brakowało czasu na prawdziwy kontakt z synem i to w trudnych warunkach, przy niepogodzie, często w ciekającym kajaku. Spływy miały być okazją skontrolowania swojej sprawności i wytrzymałości fizycznej.

Z czasem zaczęły się buntować tatusiowie, których natura obdarzyła tylko córkami, dlatego starszyzna Bractwa wyraziła zgodę, aby na wyprawę zabierać również córki. Wszakże jedna zasada została

## Wczasy badmintonowe

Dnia 17 lipca grupa sportowców z puszczykowskiego klubu badmintonu „Blyskawica” i „PTS Jedynka” wyjechała na obóz do Słupska. W podróży towarzyszyli nam znajomi z Dominowa. Na miejscu zapoznaliśmy się także z grupą z Warszawy i Płocka. Ogólnie mówiąc było fajnie. Oprócz treningów nie zabrakło nam czasu na rozrywkę. Mogliśmy korzystać z krytego basenu, wyjechać nad morze, a także zwiedzać okolice.

Dodatkową atrakcją był festyn, na którym nasza koleżanka Bernadeta Wilczek

zajęła drugie miejsce w konkursie wędkarskim, nie licząc przepięknego rejsu wodolotem po falach naszego Bałtyku.

Po prostu było super!

Korzystając z okazji chcieliśmy serdecznie podziękować pani Agnieszce Kolańskiej za poświęcenie swojego wolnego czasu na opiekę nad nami. Wyrazy szacunku także dla pana Zbigniewa Gorzelannego, naszego trenera, dzięki któremu wyjazd się odbył. Pozdrawiamy naszego trenera z obozu pana Andrzeja Roszaka! Jeszcze raz dziękujemy!

Uczestniczki obozu

## Kajakowy donos



niepodważalnie utrzymana i będzie przestrzegana - jak zapewnia główny animator i pomysłodawca Piotr Guzi Guziatek - na spływ jak i na teren obozowiska nigdy nie będą miały wstępu żony uczestników spływu. W takiej spływów co wieczór fakt ten jest odpowiednio fetowany przez spływowiczów.

Pierwszy spływ miał miejsce na Drawie w przepięknym Drawskim Parku Krajobrazowym. Potem przyszedł czas na rzeki mazurskie: Krutynię, Łynę i Czarną Hańczę. Następnym wyzwaniem były: Obrą, Wdą, Gwdą, a ostatnio bardzo trudne, wręcz rzeki o charakterze górskim - Łupawa i Słupia.

Sława tych Ojcowskich spływów rozniosła się po okolicy i tradycja ta porwała już dość dużą grupę poznaniaków. Tak

więc można powiedzieć, że to już tradycja puszczykowsko-poznańska. W ostatnim spływie uczestniczyło prawie 40 osób.

Tradycje tej pozazdrościli Panie i aby nie burzyć ustalonego porządku Bractwo Złamanego Wiosła od dwóch lat organizuje spływy tylko dla żon z mężami. Jako pierwszy padł wybór na uroczą rzekę Welnę w okolicach Obornik Wlkp. W tym roku kajakarze zmierzili się z rzeką Pilawą. Było bardzo wesoło i przyjaźnie, były tańce komary, rozbijanie obozowiska, ogniska z pieczonymi psstragami i śpiewem oraz wywrotki w rwącą rzekę, no i oczywiście złamanie wiosła - niekoniernie na głowie współmałżonka.

Ciekawe, co czeka nas w przyszłym roku? O tym Wam z pewnością doniosę.

Wasz Kajakowy Donosiciel

PPS redagują: Zbigniew Gorzelanny (przygotowanie materiałów, tel. kom. 0600 882-622), współpraca: Lucyna Chmielarz, Marlena Jagaciak, Karina Buczkowska, Wiesław Bartkowiak, Andrzej Bromberk, Andrzej Krześlak, Leopold Lipiński, Janusz Szafarkiewicz oraz uczniowie: Anna Gierszewska, Karolina Maciolek, Krzysztof Jędraszewski.